

# DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Druwca“ wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. —  
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł.  
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,50 zł.  
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr,  
na stronie 3-linowej 30 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe  
słowo (tuzina) 20 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100%, więcej.

Numer telefonu: Nowe Miasto 8.

Wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o.o. w Nowe Miasto-Pomęca.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowe Miasto-Pomęca.

ROK XVIII

NOWE MIASTO LUBAWSKIE, CZWARTEK, DNIA 15 WRZESNIA 1933.

N — Nr 111

## Nieuczciwość stanowiska sanacji odnośnie do wyborów samorządowych.

Obóz rządowy wysunął na konferencjach działaczy „ozonowych“, jako i w swej prasie hasło w kampanii wyborczej do samorządów — „apolityczność“, „odpartyjnienie“.

Wywodzi on tak kusząco na łamach swej prasy, że praca w radach gromadzkich, gminnych, miejskich, powiatowych nie ma nic wspólnego z polityką.

„Bo czy naprawdę, — tak pisze sanacyjna „Gazeta Pomorska“ — celem wybrania w gromadzie czy gminie, w mieście czy powiecie, zarządu jest, by ten wybór przyniósł korzyść partii takiej czy innej? Czy wyjdzie to na dobro danej wsi lub miasta, jeżeli przy wyborze radnych gminnych lub miejskich leader partii X „zwykli“ lidera partii Y?

Słowem: czy przynależność partyjna jest kwalifikacją na radnego? Czy samorząd jest właściwym terenem do międzypartyjnych rozgrywek politycznych?

Stoimy wytrwale na stanowisku, że tak nie jest. Że kwalifikacje na radnego gminnego czy miejskiego są zupełnie niezależne od „zabarwienia“ partyjnego. Można być ideowo sprężonym — i to bardzo szczerze — z jakąś doktryną polityczną i nie mieć wcale kwalifikacji na dobrego radnego gminnego i miejskiego. I na odwrót: można być zupełnie niezależnym od „ducha partyjnego“ i znakomicie nadawać się na sołtysa czy wójta, burmistrza czy prezesa rady powiatowej, na radnego gminnego lub miejskiego.

To samo dotyczy kwestii samorządu jako terenu rozgrywek politycznych. Samorząd nie jest właściwym terenem dla takich walk. Są zgola inne tereny, dla nich sposobniejsze, tam, gdzie swobodnie ścierać się mogą antagonizmy partyjno-polityczne.

Wywody te w zasadzie byłyby słuszne, gdyby były respektowane i przestrzegane przez samą sanację. W rzeczy samej jest jednak tak, że sanacja sama zadaje im swym postępowaniem i nastawieniem kłam. Jeżeli bowiem wybory są apolityczne, to czemuż „Ozon“ mobilizuje wszelkie swe siły i dokłada wszelkich starań, aby możliwie jak najwięcej przeprowadzić swoich ludzi do samorządów? Wszak „Ozon“ to taki sam obóz polityczny jak wszystkie inne.

Poza tym w naszych warunkach zasada apolityczności samorządów została wyraźnie przekreślona przez ustawę wyborczą do sejmku, kiedy się przedstawicielstwu samorządów w tzw. kolegiach wyborczych przyznało decydujący wpływ na wybór kandydatów na posłów do sejmku i senatu.

Toteż wysuwanie przez prasę sanacyjną hasła apolityczności przy wyborach samorządowych jest grą całkiem nieuczciwą, obliczoną jedynie na bałamucenie naiwnych. — „Niech myślą ci naiwscy, że tu chodzi tylko o problemy gospodarcze i niech jedynie pod tym kątem widzenia wybierają ludzi do samorządów, a my na tym wygramy, przeprowadzając swoich ludzi partyjnych“.

Tak było przecież i w r. 1933. Wtedy też sanacja na wszystkie tony głosiła apolityczność przy wyborach samorządowych, a gdy te wybory zostały przeprowadzone, gdy przy pomocy rozmaitych manipulacji i cudów wyborczych przeprowadziła sanacja swoich ludzi do samorządów, wtedy to uchwalono taką ustawę wyborczą, mocą której przedstawicielstwu samorządowemu dano decydujący głos w sprawie wyboru kandydatów na posłów do sejmku i senatu. Ta ordynacja wyborcza obowiązująca i dziś jeszcze i prawdopodobnie obowiązująca będzie i przy przyszłych wyborach do sejmku i senatu. I wówczas również z łona radnych wychodzą będą elektorowie, którzy będą decydować o wyborze kandydatów na posłów sejmowych i na senatorów.

Wobec tego niech nam sanacja nie gada, że wybory do samorządów mają charakter czysto apolityczny, bezpartyjny, bo nikt rozsądny temu wiarę nie da.

Hasło apolityczności i bezpartyjności, głoszone przez sanację, jest w tych warunkach robotą obłudną i nieuczciwą. Jeżeli bowiem wiadomo jest, że obecny parlament sejmowy ordynacji wyborczej zmienić nie zamierza — przeto nadchodzące wybory samorządowe będą wyborami wybitnie politycznymi.

## Wywiad „Słowa“

z b. prem. Kozłowskim o sytuacji zbożowej. Pesymistyczne zapatrywanie.

Ostatnio „Słowo“ wileńskie ogłosiło wywiad z b. premierem sen. Leonem Kozłowskim na temat sytuacji zbożowej.

M. in. oświadczył p. Kozłowski, że cena rotterdamska wynosi obecnie 11,50 zł. Cena więc w Polsce w myśl powyżej przytoczonej formuły powinna wynosić 11,50 złotych plus zwrot ceł 4 zł, minus koszt eksportu 3—3,50 zł, a więc poniżej 12 zł. Jeżeli ceny do tego poziomu nie spadły, to dzieje się to — zdaniem sen. Kozłowskiego — jedynie dzięki zakupom intendentury, pewnym transakcjom clearingowym, zakupom na magazyn, dokonywanym przez młyny i niechęci rolnika do wyzywania się z obfitych cenach nieopłacalnych, a więc małej podaży. Jeżeli jednak nie zajdą nowe okoliczności, należy oczekiwać, że ceny zboża w kraju ułożą się na poszczególnych giełdach w myśl powyższej formuły, t. zn. około 12 zł w Poznaniu, a na pozostałych giełdach ta sama cena mniej transport.

Tak znaczny spadek cen będzie miał bardzo poważne konsekwencje budżetowe, zmniejszając wpływy skarbowe, które przy cenach 14 zł za żyto nie przekraczają 1 800 miln., a przy cenach niższych mogą spaść nawet do poziomu 1 600 miln. zł.

Jak z powyższego wynika, b. prem. Kozłowski bardzo pesymistycznie zapatruje się na kształtowanie się cen zboża w roku bieżącym.

## Przerób żyta na spirytus.

Po przeprowadzeniu konferencji z przedstawicielami organizacji gorzelniczych rozpisali Państw. Monopol Spirytusowy dodatkowy zakup spirytusu odpędzonego z żyta, w wysokości do 30 miln. litrów. W razie pokrycia całej rozpisanej kwoty przez zainteresowane gorzelnie rolnicze zdjąć będzie można z rynku w drodze przerobu żyta na spirytus do 100 000 tonn żyta.

## Uroczystości 50-lecia kapłaństwa J. E. biskupa A. Szelażka.

W sobotę rozpoczęły się w Łucku uroczystości związane z 50-leciem kapłaństwa J. E. biskupa dra Adolfa Szelażka.

Miasto przybrane zostało zieloną i flagami narodowymi.

W godzinach rannych odprawione zostały nabożeństwa dla młodzieży szkolnej. Po południu przybył J. E. kardynał Prymas Polski, ks. dr August Hlond. Na dziedzińcu pałacu biskupiego licznie zebrani przedstawiciele miejscowego społeczeństwa powitali Prymasa Polski i złożyli hołd dostojnemu Jubilatowi. Szczególnie wzruszające były życzenia i liczne przybytych konwertytów.

Po życzeniach, złożonych przez przedstawicieli władz, wojewoda wołyński, Hauke-Nowak, wręczył Jubilatowi insygnia Wielkiej Wstęgi Orderu Polonia Restituta.

W niedzielę przybył do Łucka J. E. arcybiskup Filip Cortesi, nuncjusz apostolski.

## Niezwykle serdeczne powitanie żołnierzy po manewrach i Murmańczyków w Grudziądzu.

W ub. niedzielę Grudziądz przeżywał wspaniałe chwile, a mianowicie uroczystość powrotu wojsk z manewrów oraz równocześnie z nią uroczystość Murmańczyków, którzy zaszczylił swym przybyciem w tym dniu miasto. Jak donosi tamtejsza prasa — takiego entuzjazmu w Grudziądzu dawno nie było. Publiczność witała wkraczające wojsko żywiołową manifestacją. Znamienne wielce było przemówienie płk dypl. Świtalskiego w odpowiedzi na mowę powitalną, wygłoszoną przez prez. miasta p. Włodka. P. Pułkownik, dziękując społeczeństwu grudziądzkiemu za to serce odkryte i gorąco bijące dla armii narodowej, za te kwiały, które są wyrazem ukochania żołnierza polskiego, oświadczył:

„Tegoroczne manewry odbywały się w tym zakątku, gdzie dotychczas nie widziano oddziałów

wojska polskiego, w tym zakątku, gdzie dużo włożyło się wysłanników agentur obcych. Niech ci wysłannicy pójdą i powiedzą, że żołnierz polski, ten twardy i patriotyczny żołnierz czuwa i nie pozwoli zabrać ani piędzi tej ziemi. Bo ta ziemia była polską, jest i będzie polską. A na tej straży stoimy nie tylko my żołnierze. Stoicie i wy, polskie społeczeństwo Grudziądzkie, które jesteście tą armią rezerwową, która wespół z nami bronić będzie granic Najjaśniejszej Rzplitej“.

## Wspaniałe dni Łasina.

### Uroczystość pułku Strzelców Murmańskich.

Od czasu odzyskania Niepodległości nie przeżywało miasto Łasin tak podniosłych, pięknych i patriotycznych chwil, jakie przeżywało w sobotę, 10 i niedzielę, 11 bm. Chodziło o przyjęcie armii naszej i bohaterów z dalekiego Murmanii.

Sobotnie uroczystości w Łasinie rozpoczęły się w godzinach wieczornych apelem poległych Murmańczyków i żołnierzy pułku Strzelców Murmańskich. Na uroczystości te przybył JE. ks. biskup Okoniewski, inspektor armii gen. Bortnowski, p. starosta Grodyński i p. prezydent Włodek i inni. Przybyli też Murmańczycy z płk Skokowskim na czele.

Do apelu poległych ustawiły się oddziały wojskowe dywizji oraz liczne organizacje społeczne na jednym z placów miejskich. Naokoło miasta na wzgórzach rozpalono liczne ogniska. Wśród ciszy, przerywanej wystrzałami armatnimi i terkotem karabinów maszynowych, padały nazwiska poległych — tam, na dalekiej północy — i tu w kraju w bitwach ze wschodnim najeźdźcą. Po odczytaniu nazwisk poległych wszyscy obecni wraz z wojskiem zaintonowali pieśń „Wszystkie nasze dziełne sprawy“, a później w głąbie nocną padać zaczęły dźwięki Marsza żałobnego Szopena.

Po apelu poległych JE. ks. biskup Okoniewski dokonał poświęcenia Domu Katolickiego, później zaś przyjmowało miasto gości herbatką.

W niedzielę na błoniach Wyganowa koło Łasina wobec oddziałów wojskowych dywizji odprawiona została Msza św. polowa, którą celebrował w asyście ks. kanonika Karczyńskiego i ks. dr Pastwy JE. ks. biskup morski Okoniewski. Po Mszy św. odbyło się poświęcenie sztandaru Zw. Murmańczyków, a następnie wspaniała defilada przed gen. Bortnowskim, p. wojewodą min. Raczkiewiczem i JE. ks. biskupem Okoniewskim.

### Znamienne oświadczenie przedstawiciela wojskowości: „My chcemy, aby nas witało całe społeczeństwo“.

Częstochowa. Na posiedzeniu komitetu organizacyjnego powitania wojsk, wracających z manewrów w Częstochowie, jeden z obecnych przedstawicieli wojskowości rzucił następujący apel: „My chcemy, aby nas witało całe społeczeństwo. Pragniemy widzieć w komitecie jak najwięcej przedstawicieli kupiectwa, rzemiosła, właścicieli domów, wolnych zawodów. Objęcie wszystkich funkcji przez urzędników państwowych, bądź samorządowych nie byłoby wskazane. Urzędnicy nie reprezentują społeczeństwa w potocznym słowa tego znaczeniu, gdyż są zależni od swych władz zwierzchnich. Ofiarowanie papierosów przez dyrektora Monopoli Państwowego jest ofiarą Skarbu, a nie społeczeństwa“.

Przemówienie to zrobiło bardzo duże wrażenie. Nie potrzeba nadmienić, że spotkało się z całkowitym uznaniem przedstawicieli organizacji społecznych.

### Wysiedlenie Żydów ze strefy granicznej.

Na mocy rozporządzenia Prezydenta R. P. o bezpieczeństwie pasa granicznego w tych dniach otrzymało kilkadziesiąt osób z Urzędu Wojew. z Katowic, zamieszkujących Bielsko i okolice, rozkaz natychmiastowego opuszczenia woj. śląskiego. Są to naturalnie Żydzi, którzy osiedlili się tu po wojnie światowej, a obecnie z wejściem ustawy w życie będą musieli teren ten opuścić.



## Z przemówienia kanclerza Hitlera.

Norymberga. O godz. 7 wieczorem podczas uroczystości zamknięcia kongresu rozpoczął kanclerz Hitler wielkie przemówienie, oczekiwane z napięciem przez całą Europę.

W pierwszej części swego przemówienia kanclerz omówił walki partii narodowo socjalistycznej z partią demokratyczną Schuschnigga w Austrii. Podobnie jak w Austrii — mówił kanclerz — musimy dzisiaj staczać walki z demokratycznymi prądami całego świata. Tutaj kanclerz zarzucił „t. zw. demokracjom świata wspólną akcję z bolszewizmem moskiewskim”. Zdaniem kanclerza tylko w dwóch państwach istnieją rządy, za którymi opowiedziało się 99 proc. ludności, tj. w Niemczech i Włoszech.

Po poruszeniu niemieckich postulatów kolonialnych kanclerz przeszedł do sprawy Niemców sudeckich i Czechosłowacji. Wskazawszy na gnębienie mniejszości narodowych, a zwłaszcza 3 i pół miliona Niemców, Hitler oświadczył:

„Jeśli Niemcy sudeccy nie znajdą pomocy u siebie, wówczas znajdą ją u nas”. Sudety nie staną się drugą Palestyną. Arabowie są sami w Palestynie, ale za Niemcami sudeckimi stoi 75-milionowy naród niemiecki.

Zwracając się do obecnych przedstawicieli dyplomatycznych państw zagranicznych, kanclerz oświadczył, że słowa te nie są frazesem.

W dalszym ciągu swej mowy stwierdził jeszcze kanclerz, że Niemcom nie przyszło łatwo zrezygnować z Alzacji i Lotaryngii, ale ta rezygnacja miała być ofiarą na rzecz pokoju europejskiego.

„Tę samą drogę, jak w wypadku Alzacji — oświadczył dosłownie kanclerz — Niemcy narodowo-socjalistyczne obrały we wypadku innych granic”. — I także te granice uważają Niemcy za niaruszalne i ostateczne.

W tym miejscu kanclerz podkreślił także wagę traktatu polsko niemieckiego i stwierdził, że jeżeli ten pakt jest daleko więcej wart niż cała praca Ligi Narodów.

W ogóle całe przemówienie ujęte było w ostrą formę, tam głównie, gdzie chodziło o sprawę czechosłowacką.

### „Mocne” słówko premiera Goeringa.

Przemówienie premiera Goeringa, o którym wspominaliśmy w poprzednim numerze, było sensacyjne nie tylko pod względem treści. Goering, jak pamiętamy, bardzo gwałtownie zaatakował Czechosłowację i Sowjety, oświadczając, że Niemcy są gotowe na wszystko.

Sam wicewódz pod względem językowym również okazał się zdolnym do wszystkiego. Oto mówiąc o wpływach zagranicznych na niemiecką politykę i o „obcych agenturach” w niemieckiej interpretacji, wyraził się: „Wir sind alle Zeit Schiesser gewesen, niemals aber Scheisser”. Co znaczy: „Byliśmy zawsze strzelcami, ale nigdy zaś za...cami”.

Powiedzenie Goeringa z 10 sierpnia niewątpliwie przejdzie do historii „mocnych” słówek.

### „Chcemy plebiscytu!”

wołają Niemcy sudeccy. — Manifestacja Niemców przed lordem Runcimanem

W niedzielę w południe przybyła do Zamku hr Czernina, gdzie bawił lord Runciman delegacja Niemców sudeckich, a z nią 5000 tłumu, który demonstrował pod hasłem „Chcemy plebiscytu”, wołając: — „Lieber lord, mach uns frei. Von der Tschechoslowakei!”.

### Wielka Brytania ostrzega na wszelki wypadek.

Londyn. Na temat obecnej sytuacji i stanowiska W. Brytanii udzielono prasie z autorytatywnej strony wyjaśnień. Wynika z nich, że rząd brytyjski traktuje zagadnienie czechosłowackie mimo, że sytuacja jest trudna, W. Brytania nie wątpi w pokojowe załatwienie konfliktu o Sudety, ale na wszelki wypadek ostrzega, że w razie zaostrożenia się stosunków w środkowej Europie, nie pozostanie obojętną.

## NIEGODNY.

(Ciąg dalszy).

Główka Beaty podniosła się teraz, a cała twarz zapłonęła wyrazem odwagi i poświęcenia. Siostra Klemencja spoglądała na nią z macierzyńską prawie tklivością i tak mówiła dalej:

— W życiu, jakie teraz prowadzić będziesz, napotkasz wiele rzeczy nieznanymi, przykrych i ciężkich dla siebie, ale za to poznasz także na tej obszerniejszej widowni nie jedno, co cię pięknem i szlachetnością swoją wynagrodzi za doznane zady. W sercu twoim obudzą się nowe uczucia, życzenia i nadzieje, które drogami się staną dla ciebie, ale pamiętaj, ażeby wśród tylu nowych wrażeń wspomnienie tego cichego zakątka wraz ze wszystkim, coś ty w nim pozostawiła, nie zatębiało się w twoim umyśle.

— O! nie, nigdy, siostrze Klemencjo! W tych murach, które były dotąd całym moim światem, pozostanie na zawsze serce moje.

Cień głębokiego smutku przesunął się po szla-

### „Times” przestrzega mniejszość niemiecką w Polsce.

Katowice. Londyński „Times” z 8 bm. w depeszy warszawskiej p. t. „Niemcy w Polsce”, opierając się m.in. na artykule I. K. C. o antypaństwowej propagandzie niemieckiej i uchwalonej niedawno w Bielsku rezolucji protestacyjnej, omawia stosunki w Bielsku i stwierdza, że Bielsko jest ośrodkiem wojującej niemieczyny. Wielki przemysł jest tam całkowicie niemiecki, natomiast robotnicy to Polacy, wyzyskiwani i źle traktowani przez przemysłowców.

„Times” dodaje dalej, że prasa niemiecka z manifestacji w Bielsku sfabrykowała pogrom Niemców, którego w ogóle nie było.

„Times” kończy notatkę uwagą, że Niemcy w Polsce liczyć mogą na prawo, ale muszą się wstrzymać od antypaństwowej propagandy.

### Protest biskupów Rzeszy przeciw usunięciu biskupa Sprolla z diecezji.

Berlin. W ubiegłą niedzielę we wszystkich kościołach katolickich Niemiec odczytany został protest episkopatu niemieckiego w sprawie usunięcia przemocą biskupa Sprolla z granic jego diecezji. Protest ten brzmi:

„Według Pism Świętych rządy Kościoła Bożego Duch święty powierzył biskupom. W modlitwach przy konsekracji biskupiej, w symbolach pierścienia i pastorału wyraża się w sposób wymowny związek biskupa ze swą diecezją. Ubolewamy przeto, jako nad ciężkim pogwałceniem wolności Kościoła, że do biskupa Rotteburga, msgr. Sprolla zastosowano zakaz, pobytu w jego diecezji i po odmowie dobrowolnego jej opuszczenia, usunięto go z Wirtembergii przy pomocy policji. W głębokim bólu z powodu tego nowego prześladowania, wzywamy was do odmówienia „Ojciec Nasz” za biskupa postawionego pod banicję i za jego ciężko doświadczoną diecezję.”

### Bojkot gospodarczy Włoch organizuje międzynarodowe żydostwo.

Rzym. „Giornale d'Italia” podaje wiadomość o zapowiedzianym w Londynie zebraniu „Egzekutywy narodu żydowskiego”, która uchwalić ma bojkot towarów włoskich przez Żydów całego świata. Komunikując powyższą wiadomość, dziennik stwierdza, że sytuacja Żydów włoskich zależy ściśle od postępowania i taktyki żydostwa międzynarodowego wobec Włoch.

W razie powzięcia uchwał antywłoskich przez „Egzekutywę narodu żydowskiego” los Żydów we Włoszech — kończy dziennik — stać się może bardzo ciężki.

Okólnik ministerstwa oświaty poleca wycofać we wszystkich państwowych i półpaństwowych oraz zrównanych z nimi w prawach zakładach naukowych — podręczniki szkolne, wydane lub opracowane przez Żydów.

Urządowy komunikat ministerstwa spraw wewnętrznych donosi o zwolnieniu z urzędów 19 urzędników tego ministerstwa, z pochodzenia Żydów.

### Odrębne szkoły dla Żydów.

Rzym. W związku z wykluczeniem ze szkół włoskich młodzieży żydowskiej, ministerstwo oświaty komunikuje, że z początkiem roku szkolnego otwarte zostaną we Włoszech specjalne szkoły żydowskie, w których wykładać będą profesorem Żydzi. Szkoły te utrzymywane będą przez państwo.

### Zajęcia antyżydowskie w Lidzie.

W niedzielę wieczorem doszło tu do zajść z Żydami.

Wybito szyby w żydowskich mieszkaniach na szeregu ulic. Zniszczono też szyby wystawowe w żydowskiej restauracji Sawickiego oraz w kawiarni „Amerykanka”. Podczas zajść kilkunastu Żydów poturbowano.

Policja zatrzymała szereg osób, podejrzanych o udział w tych zajściach.

chetnej twarzy zakonnicy.

Ileż to już młodych dziewcząt powtarzało te same przyrzeczenia, a jednak w coż się one później obróciły? Gdzież się podziały owe listy, pełne najgorętszych słów wdzięczności, którymi z początku zasypywano klasztor... Następnie stawały się one coraz rzadszymi... aż nareszcie zupełnie ustały.

Te okoliczności zajmowały umysł siostry Klemencji w chwili, gdy odpowiedziała swej wychowance:

— Dla nas dość będzie, jeżeli nas wspomnisz niekiedy. Pamiętaj, że myśli moje będą zawsze blisko ciebie, bo wszakże i ja urodziłam się w tym samym kraju, który był ojczyzną twojej matki. Jeżeli więc ojciec, według swego przyrzeczenia, kiedyś cię tam zawiezie, przyjemnie mi będzie, jeżeli napotkam w twoim liście wspomnienie ziemi, której ja nigdy nie spodziewam się zobaczyć w życiu. Czy mi tego nie odmówisz?

— O nie, siostrze Klemencjo! Bo i ja cieszę się serdecznie, że zobaczyć mam kraj, za którym moja biedna matka tyle się natęskniła — i ten dom, gdzie przeżyła tyle lat w szczęściu! — odrzekła Beata z zapałem.

### Stan wyjątkowy w Czechosłowacji.

Rząd czeski ogłosił stan wyjątkowy w 8 okręgach. Niemcy sudeccy domagają się gwałtownie jego zniesienia.

### Stron. Pracy w jednym szeregu ze socjalistami.

Polska Agencja Agrarna (PAA) donosi: Dnia 4 bm. odbyło się poświęcenie sztandaru Stron. Ludowego w Regułach, gmina Skorosze, w obecności około 3000 uczestników. W uroczystości wzięły udział delegacje PPS. i Stron. Pracy. Po nabożeństwie w Pęcicach odbyło się uroczyste wręczenie sztandaru przez wiceprezesa zarządu woj. S. L., mec. Ujazdowskiego. Imieniem Str. Pracy składał życzenia J. Lewowski, imieniem PPS. — W. Strzelecki. Zebranie zagał przez powiatu Kasperlik, po czym do zebranych przemówił owoacyjnie witany kapitan Schramm z Jarosławia. Z ramienia chłopów przemawiali: Ziemiński, Grzymek, Ochman, Ciemiński. Na zakończenie odbyły się dożynki, urządzone przez koła wiciowe z Dużej Opaczy, Reguł, Zawad i Starej Wsi. Przemawiający przez Kasperlik oraz im. młodzieży p. Kopytówna, podkreślił, że nie ma żadnych różnic między młodym a starym pokoleniem w rejonie podwarszawskim, w walce o pełne prawa wsi.

Tyle agencja. Znowu więc Str. Pracy w jednym szeregu idzie razem z socjalistami. Należy to sobie dobrze zapamiętać.

### List pasterski biskupa podlaskiego o masonerii i antysemityzmie.

Ordynariusz diecezji podlaskiej, ks. biskup Przeździecki, ogłosił list pasterski, w którym porusza szereg zagadnień na czasie. Między innymi w liście tym czytamy:

„Nam katolikom nie tylko nie wolno do masonerii, potępionej przez Stolicę Apostolską, należeć, lecz nie wolno też nie czynić, co mogłoby doprowadzić do wniesienia, że aprobujemy zasady masonów. Przeto, chociaż ich jako bliźnich miłujemy, stosunków jednak towarzyskich z masonami, z odstępami od wiary, żyjącymi w nielegalnych związkach, nie wolno nam utrzymywać. Nie zapominajmy też, że dzieje Polski aż do ostatnich chwil są świadkiem, że masoneria jest wrogiem Polski”.

Następnie ks. biskup Przeździecki zajmuje się zagadnieniem przesadnego nacjonalizmu, podkreślając, że miłować swój naród, to nie znaczy mieć w nienawiści inne narody.

„My, wyznawcy Chrystusa, nie pójdzmy nigdy za głosem przesadnego nacjonalizmu, dla nas wzorem postępowania nie tylko w stosunku do pojedynczych ludzi, lecz i do narodów wzorem jest i zawsze będzie Chrystus. My wyznawcy Chrystusa, idziemy za głosem Jego namiestnika, Piusa XI i potępiamy przesadny nacjonalizm i propagowany obecnie rasizm.”

Jeżeli chodzi o kwestię żydowską, ks. biskup Przeździecki zwraca uwagę, że błędem naszych przodków było, iż nie cenili handlu, a nawet nim gardzili. Błąd ten należy naprawić.

„Nie jest antysemityzmem, jeżeli zabieramy się obecnie coraz bardziej do handlu, do tworzenia wszelkiego rodzaju spółdzielni, kas bezprocentowych, do rozwoju rzemiosła, do tworzenia stowarzyszeń rzemieślniczych. Praca ta jest korzystna i bez niej naród polski zginałby w niedzy”.

### Znów pobicie przez Niemca 12-letniego ucznia polskiego w Gdańsku.

W sobotę o godz. 11 40 odbywała się lekcja gimnastyki na dziedzińcu polskiej szkoły powszechnej im. Józefa Piłsudskiego w Gdańsku. W pewnej chwili piłka ćwiczących chłopców wpadła do ogrodu sąsiedniej posesji przy ul. Wallgasse 15 b, zajętej przez różne organizacje narodowo-socjalistyczne, którym nie w smak było sąsiedztwo polskiej szkoły.

Jeden z chłopców 12 letni uczeń tej szkoły udał się po piłkę, ale koszący tam trawę hitlerowiec w wieku ok. 45 lat, nietylko że nie wydał piłki, ale zbliżył się do chłopca i trzykrotnie uderzył go pięścią, a następnie kopnął w żołądek. Na krzyk bitego udał się tam woźny szkoły Reszke i sekretarka Hylanka i obronili chłopca od dalszych ciosów.

Kierownik szkoły wezwał do chłopca, który skarżył się na ulicy na silny ból w żołądku i lewym boku, lekarza, a o zajściu zawiadomił policję.

Podczas takiej rozmowy obie doszły do posagu Najśw. Panny.

Pobożne dziewczę ze łzami w oczach złożyło swój dar pożegnalny, siostra Klemencja do jej gorącej modlitwy dołączyła nieme westchnienie za tą młodą, niedoświadczoną istotą, która, opuszczając mury klasztorne, nie miała obok siebie matki, tej najlepszej przewodniczki na bezdrożach życia, lecz tylko ojca, który, całkowicie oddany sztuce, nie był w stanie pojąć potrzeb niewinnej duszy.

### III. Z przeszłości.

Prawie o tej samej godzinie, w której Beata rozmawiała z siostrą Klemencją, don Silvo stał zadumany w oknie bogato urządzonego domu, położonego nad zatoką.

Po pokoju krzątała się młoda mulatka, zajęta ostatecznym porządkowaniem mebli, a chociaż wszystko przewybornie już od dawna stało na swoim miejscu, bystre oko nie przestawało śledzić najłżejszego pyłu, przy czym wzrok jej zwracał się bezustannie ku panu z niemyim zapytaniem:

— Czy tak dobrze, senior? (C. d. n.)



## Odbiór bekoni w Nowym Mieście

odbędzie się w poniedziałek, dnia 19 września o godz. 6 tej rano jak następuje: Zajączkowo, Tylice, Małe Bałówki, Marzęce, Nowe Miasto, Rakowice, Gwiżdżyny, Skarlin, Kamionka, Gryzliny, Lekarty, Nowy Dwór, Niem. Brzozie, Jamelinki, Bagno, Radomno, Wawrowice, Samplawa, Kurzętnik, Bratlan, Mikolejki, Wielkie Bałówki.

## Odbiór bekoni w Lubawie

odbędzie się w poniedziałek, dnia 19 września o godz. 6 tej rano jak następuje: Samplawa, Lubawa, Lubatyniec, Czerlin, Roental, Gierłoż Pol., Zielkowo, Zajączkowo, Grabowo, Wałdyki, Złotowo, Prątko, Omule, Grodziczno, Tuszewo, Swiniarc, Otaszewo, Rumian, Rumienica, Zwiniarz, Targowisko, Byszwałd, Kazanica, Klejpioty, Jeglia.

## Stacje knurów zarodowych.

Podaje się do publicznej wiadomości, że w miesiącu sierpniu br. Pomorska Izba Rolnicza założyła następujące stacje knurów: w Samplawie u p. Przechowskiego Hipolita, w Targowisku u p. Maliszewskiego Antoniego, w Zielkowie u p. Wierzbowskiego Alfonsa, w Skarlinie u p. Golmanowskiego Józefa, w Krotoszynach u p. Jamrozego Bernarda, w Gryzlinach u p. Krawczyka Bolesława, w Chroślu u p. Maks. Krawczyka, w Zwiniarzu u p. Kikula Agatona, w Łąkorzu u p. Kobylskiego Jana, w Lipinkach u p. Najdrowskiego Anasztaza.

Prócz tego w najbliższych dniach zostaną założone nast. stacje: w Roentalu u p. Dąbawy Konrada, w Lubawie u p. Tułodzieckiego Szczepana, w Kurzętniku u p. Kaspera Ant. Ze stacji knurów należy korzystać w jak najszerszym miarze, celem polepszenia materiału hodowlanego i opasowego, który w ostatnim czasie z powodu korzystania z knurów pokątnych uległ pogorszeniu. Instruktor hodowlany.

## WIADOMOŚCI

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 14 września 1938 r.

Kalendarzyk. 14 września, środa, Podw. św. Krzyża.  
15 września, czwartek, NMP Bolesn.  
Wschód słońca g 5 — 07 m. Zachód słońca. g 17 — 54 m.  
Wschód księżycy g 20 — 06 m. Zachód księżycy g 10 — 54 m.

## Z dnem 1 października br. upływa ostateczny termin składania podań o wykup dzierżawionych gruntów.

Ministerstwo Rolnictwa przypomina drobnym dzierżawcom rolnym i właścicielom gruntów, będących w drobnych dzierżawach, że zgodnie z ustawą z 18 marca 1938 r. o wykupie gruntów, podlegających ustawie w przedmiocie ochrony drobnych dzierżawców rolnych, z dniem 1 października br. upływa termin składania podań o wykup dzierżawionych gruntów. Wszyscy zatem, którzy chcą skorzystać z prawa wykupu dzierżawionych gruntów, winni do 1 października br. złożyć podania do właściwego starostwa o wykup, gdyż podania, złożone po tym terminie, nie będą rozpoznawane.

## Z miasta i powiatu

### Zydz Elchler i Ratnemer znnowu pogwałcili spoczynek niedzieli.

Nowe Miasto. Donosiliśmy już kilkakrotnie o gwałceniu przez Żydów ustawy o spoczynku niedzielnym. Tak Elchler np. lekceważył sobie systematycznie święta i niedzieli. Schwytano go na gorącym uczynku załatwienia interesów w dni świąteczne już dwa razy, a mianowicie w dn. 15 ubm i 4 bm. Wzmiankowaliśmy o tym w nrach 100 i 108 naszego pisma. Obecnie jeszcze raz poinformowano nas, (nazwiskami świadków słuzmy), iż Elchler w niedzielę, dn. 11 bm ok. godz. 17:30 znnowu sprzedawał swą tandetę. Uważamy, iż po tylkokrotnych wypadkach łamania prawa przez bezczelnego Żyda spotka go surowa kara. Żydowskie prowokacje muszą się skończyć!

Prócz Elchlera w ub. niedzielę handel uprawiał również Żyd Ratnemer. Już w niedzielę rano ok. godz. 7:30 obsługiwał on 8 klientki, które potem wyszły z paczkami.

## Zydzofile.

Nowe Miasto. Podczas ostatniego targu w dn. 13 bm. Żydów popierali: Hinzmann — Pacońtowo, Meterówna — Nawra, kowal Zmurzyński — Bałówki, Kopiczyński — Lipowiec, kowal Neumann i Kurżawowa — Kurzętnik, murarz Zonak — Marzęce, Michał Trzociński — N. Miasto, Rutkowska, żona rob. — Nawra, Wolff — Szwarcenowo, Cwiklińska — Tomaszewo, Górka, żona rob. — Marzęce.

## Z targu.

Lubawa. W poniedziałek dn. 12 bm. na targu płacono: za pół kg masła 1.30—1.40, młd jaj 110, kury 1.50—1.80, kaczki 1.70—2.50, gęsi 2.00—3.50, kuropatwa 60 gr za sztukę, kartofle 2.00 zł za ctr, cielęta 9—16 zł. Za świnię na rzeź 40—45 zł za ctr, prosięta 18—30 za parkę. Równocześnie odbył się spęd bekoni, za które płacono 42 zł za ctr. Ruch na targu był słaby.

## Nieco o ruchu budowlanym w Lubawie.

Lubawa. Zgodnie z przewidywaniami, podanymi przed kilku miesiącami na łamach „Dzwonek”, o mającym się rozpocząć pewnym ruchu budowlanym w Lubawie, głównie z powodu przybycia do Lubawy Szkoły Podoficerskiej dla Małocetnych, możemy się z Szan. Czytelnikami podzielić wiadomością, że przewidywania te zaczynają się sprawdzać.

I tak przystąpił do budowy czteromieszkanowego domu mieszkalnego p. Jan Jankowski na posiadłość swej, położonej przy rogu ulic Kuppera i Ogrodowej, naprzeciw szali towarzyszy pp. Żelaznych. Dom z powodu spadźstego terenu posiada piwnice, wyciągnięte oknami ponad ziemię. Mieszkania mieścić się będą na parterze i I piętrze, tak że budynek będzie dość wysoki.

Co nasiekawez, to to, że dom tak od ulicy Kuppera jak i Ogrodowej jest od przyszłych chodników cofnięty na głębokość ogródków przeddomowych, jakie w przyszłości w tych ulicach powstać mają. Postulat ogródków przeddomowych i możliwość zadrzewienia chodników wymagany jest od nowoczesnego budownictwa przy nowobudujących się ulicach lub ulicach już istniejących, gdzie cofnięcie linii zabudowy jest możliwe. Cofnięcie linii zabudowy wskazane jest z różnych względów, jak na obronę przeciwlotniczą-gazowa, dostępną dostatecznej ilości słońca i światła do mieszkań, zdrowość powietrza, piękno wyglądu ulic, ochronę mieszkań od hałasu i kurzu ulicznego oraz t. p. W takim ujęciu sprawy łatwo dostrzec, że zagadnienie zabudowy stanowi interes ogólny czyli publiczny, przed którym interes osobisty często nawet ustąpić musi.

Przy budującym się obecnie budynku p. Jankowskiego wyprzedzone są już mury włącznie do I piętra i już można wynioskować, że budynek przy pnącej się w górę ulicy będzie okazałe się przedstawiać, co spotęguje się przez zastosowanie otworów okiennych o nowoczesnych większych wymiarach.

Przez cofnięcie budynku włączy tworzy się zarszem młda dla oka perspektywa. Budynek wogóle rozmiarem i położeniem będzie odbijał od przeciwległych małych domków, zbudowanych dawniej i o charakterze prawie wiejskim, przy tym za blisko ulicy, lecz to nie nie szkodzi. Czas czyni swoje i nadejście kiedyś chwila, kiedy domki stare będą musiały ustąpić nowo ukształtowanej zabudowie. Główna rzecz w tym, żeby istniał i przestrzegany był program i plan właściwie podjętej zabudowy. Realizacja zabudowy według programu i planu trwać może choćby dziesiątki i setki lat, sam program i plan zabudowy muszą jednak każdorazowo istnieć.

Jeśli słyhać, nosi się kilku innych obywateli w innych częściach miasta także z zamiarem wybudowania nowych domów.

## Wyciąg ze stanu Cywilnego za sierpień.

Lubawa. Urodz. Szczepański J. rolnik c. Marianna, Marta, Wiśniewski Bol. murarz s. Franciszek, Jabłoński Wł. rob. c. Irena, Jabłoński Fr. czel. szewski c. Agnieszka, Marta, Orłowski Wład. rob. s. Kazimierz, Henryk, Górski J. rob. s. Wacław, Kornowski J. rob. c. Irena, Skolmowski Antoni m. szewski c. Helena, Anna, Zieliński Jan rzeźnik s. Edward, Adam.

Zgony: Makowska Eleonora 5 tyg., Schramka Wincenty z Roentalu l. 22, Lotterhoffer Maksymiliana l. 70, Kowalska Monika l. 71, Krenski Jan i m., Zelmański Franciszek l. 90.

Śluby: Malczewski August i Kleszczyńska Maria.

## Pożar.

Boleszyn. Dn. 8 września br. ok. godz. 4 wybuchł pożar w zabudowaniach małorolnego Jana Wrzoska, zamieszkałego w Boleszynie, pow. lubawskiego. Spłonął dom mieszkalny, położony z szopą i stodołą. Wartość spalonych budynków oszacowano oblicza na sumę 1000 zł. Spaliły się sprzęty domowe, bielizna i odzież, a w stodole zboże oraz maszyna do siewki og. wartości 1000 zł.

Pożar powstał wskutek wydobycia się z komina isker, a następnie sadzy z ogniem.

## Jeszcze o 10-leciu KSMZ w Łąkorzu.

Otrzymałmy od jednego z uczestników uroczystości 10 lecia oddziału żeńskiego KSMZ w Łąkorzu obszerny opis wrzeń z tegoż obchodu. Podajemy niektóre momenty z opisu w ślad za naszym sprawozdaniem, zamieszczonym w jednym z poprzednich nrów:

W imieniu Zarządu Gminnego złożył życzenia sekretarz gminy Łąkorz, p. Sarnowski, w imieniu zaś Och. Str. Poż. której oddział brał również udział w uroczystościach, przez p. Grzonkowskiego. Po przemówieniu drh prezesa K. Piotrowskiego odczytał tenże telegramy gratulacyjne, m.in. telegram od ks. prof. Dembleńskiego z Nowego Miasta. Następnie Chór kościelny wykonał kilka piosenek. Próż odznaczonych, krzyżami zasługi KSMZ, których nazwiska podano już, dyplomy otrzymali za pracę dla dobra organizacji p. Wanda Lemanowska oraz dh. Anna Suszyńska. Po krótkim, lecz o głębokiej treści przemówieniu wznosił ks. radca Dunajski trzykrotny okrzyk na cześć opiekuna polskiej młodzieży, Ojca św. Plusa XI „Rota” Konopnickiej zakończyła tak wiele podniosła i uroczystą akademię, z której niejedne momenty zostaną na długie lata w pamięci uczestników. Podczas popołudniowego koncertu bawiono się w różne gry. Przeprowadzono: strzelanie o nagrody, aukcję amerykańską oraz loterię fantową. O godz. 17-tej nastąpiły tańce ludowe, jak: mazur, kujawiak i cygan. Tańce te wykonał miejscowy oddział KSMZ z pomocą członków KSMZ w barwnych strojach narodowych.

Wieczorem odbyło się na sali p. Rotha przedstawienie amatorskie pt. „Generałna Próba” i „Coś Nowego”. Dh. Jamrozówna z dhem Fr. Szechlickim wykonali z werwą i z uczuciem przepiękną inscenizację „Hanka”. W harmonijnym nastroju i wzorowej zgodzie bawiono się ochoczo do późnej nocy.

Cała uroczystość wypadła imponująco. Pogoda dopisała. Dekoracja wal przesłizna. Okna ozdobione głoiami KSMZ i chorągiewkami o barwach narodowych i organizacyjnych. Z domów powiewały flagi narodowe. Postawiono 6 bram tryumfalnych z aktualnymi napisami. Bramy te oraz dekoracja trybuny wzbudzały wprost podziw swą pięknością, a gustowną szatą. Także miejscowy oddział KSMZ wystawił druchnom bramę z odpowiednim napisem.

Niech ta podniosła uroczystość będzie bodźcem do dalszej, owocnej pracy dla dobra Boga, Ojczyzny i organizacji Uczestnik.

## Z Pomorza.

### Z życia kupców.

Brodnica. Pod przewodnictwem prez. p. Pawła Gońca odbyło się zebranie Tow. Kupców Samodzielnych. Protokół z ostatn. zebrania odczytał sekr. p. Bieliński. Następnie odczytano komunikaty centrali, nad którymi wywłada się dyskusja. Zebrani poruszyli również sprawę wprowadzenia przez „Rozdzielni Kolejową” towarów, na wyrobów serowarskich, po czym te zostają dalej odsprzedawane. Postanowiono też oddać czyszczenie szyb okien wystawowych Polakowi p. Gołębiwskiemu. Zdziwienie wywołało niezadowolnienie dotychczas sprawu utworzenia szkoły dokształcającej dla uczniów kupieckich przy tut. gimn. kup. Mimo zwroćenia się w tym. sprawie do kuratorium, to nie odpowiedziało dotychczas, chociaż upłynęło już sporo czasu. Postanowiono zwołować wyroby firm niemieckich i gdańskich, a zwłaszcza firmy „Nachtigall”, rozwijającej samochodami wyroby swe po terenie całego Pomorza. Omówiono jeszcze różne inne sprawy zawodowe, po czym hasłem „Cześć kupiectwu” przewodn. zakończył zebranie.

## Fragment z uroczystości poświęcenia proporca Koła Str. Narod. w Rumianie.



Chwila przed defiladą. Na czele po lewej: kol. Józefowicz, kier. Koła SN w Rumianie i kol. Reichel, sekr. SN na pow. lubawski. Za nimi świąty proporcowe obwodu nowomiejskiego, powiatu działowskiego i obwodu lubawskiego SN.

## Do Uczestników strajku szkolnego.

Nowe Miasto. Na niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 12 w południe zwołuje się do Hotelu Centralnego w N. Mieście uczestników strajku szkolnego z r. 1906-07 z obwodu nowomiejskiego na zebranie. O liczny udział proszą Zarząd.

## Wspaniała rewia wojskowa

Brodnica. W dniu 11 bm. odbyła się na placu ćwiczeń „Zamek” o godz. 10 masza św. polowa z udziałem d-cy OK, dywizji pomorskiej, przedstawicieli władz państw., samorządowych, organizacji z chorągiewkami oraz ogromny rzesz społeczeństwa. Na placu ustawili się oddziały, wchodzące w skład dywizji pom. Po mszy św. przemówienie powitalne wygłosił prez. Tow. Kupców, p. Paweł Gończ. Odpowiedział na nie d-ca dywizji, dziękując słowami: „Z serca okazane żołnierz sercem oddajca” — zakończył dca dyw. swe przemówienie. D-ca O. K. wznosił następnie okrzyk na cześć społeczeństwa miasta i okolicy. Odbyło się potem wręczanie oddziałom proporca strzeleckiego, trąbki i pucharów.

Wojsko przygotowało się następnie do defilady, którą przyjął dca dyw. Przeprowadzili najpierw pułki piechoty, oddziały saperów. łączności, potem artylerii, wreszcie szwadrony „Krakusów” zakończyły defiladę. Świetna postawa poszczególnych oddziałów wywoływała spontaniczne wybuchy entuzjazmu wśród obywateli tłumów, zgromadzonych wzdłuż trasy, którą maszerowało wojsko. Takiej ilości żołnierza oraz tłumów (obliczonych na przeszło 10 tys. głów) Brodnica nie widziała jeszcze. Dziarsko przesuwały się oddziały witano okrzykami radości i kwiatami, którymi załazna była trasa marszu. W czasie defilady przeleciała nad miastem eskadra samolotów. Uroczystość powitała wojska oraz wspaniała rewia na długo pozostaną w pamięci mieszkańców o nadzwyczajnego grodu. Zaczynając wypada, iż na uroczystości opisaną przybyli starostwie i burmistrzowie sąsiednich powiatów i miast, jak pp. starosta Kowalski (N. Miasto), burm. Wachowiak (N. Miasto), burm. Wojciechowski (Lubawa), Budzanowski (Rypin).

## Zabezpieczaj manęże!

Brodnica. Za spowodowanie kalectwa wskutek niebezpieczeństwa manęże na osobie pracownika swego skazany został roln. Ernest Hapke z Grzybnia na 5 mies. aresztu z zawiesz. na 2 lata.

## Za znieważenie wójta.

Brodnica. Stefan i Marta Zapalscy z Jabłonowa skazani zostali za znieważenie wójta 1) na 3 mies. aresztu z zawiesz. na 2 lata, 2) na 20 zł grzywny.

## Osobiste.

Brodnica. Naczelnik tut. więzienia pookom. straży więz. p. Włodzimierz Uruski przeniesiony został do więz. w Wadowicach. Naczelnikiem tut. więz. został p. pkom. Strzelecki z Ostroga nad Horyniem.

## Poważna część akcji browaru „Kuntersztyn” w rękach polskich.

Grudziądz. W ub. tygodniu odbyła się — jak donosi jedno z pism grudziądzkich — udekorowanie krzyżem zasługi jednego z najstarszych pracowników browaru „Kuntersztyn” w Grudziądzu. Dyrektor browaru p. Naganowski w przemówieniu m. in. zaznaczył, iż „47,5 procent akcji znajdujących się już w kraju, w jednym z banków i zostanie w najbliższych dniach oddanych Polakom”. W ślad za kwotami wpłaconymi przez firmę i pracowników na FON dyr. Naganowski imieniem Spółki złożył dalszych 500 zł.

## Imponujące zebranie działaczy niepodległościowych w Toruniu.

W dn. 9 bm. odbyło się w sali „Tivoli” w Toruniu zebranie h. działaczy niepodległościowych, zwołane przez Związek Weteranów Powstań Narod. RP oraz b. komendantów Organizacji Wojskowej Pomorza i Straży Ludowych m. Torunia w liczbie 458 osób.

Zebranie zagalł treściwym przemówieniem powitałmy — prezes placówki Przemysław Winiarski z Torunia. Na marszałka wybrano burzą oklasków znanego działacza niepodległościowego, p. Tadeusza Odrowskiego z Chełmna, prezesa Zarządu Głównego Zw. Weteranów Powstań Narod. RP, który wygłosił zasadniczy referat o potrzebie jednolitej organizacji niepodległościowej, obejmującej wszystkich działaczy, którzy są w stanie undokumentować swój udział w walkach o niepodległość Polski. Głęboko ujęty referat, wypowiedziany ze swadą oratorską i oparty na ścisłych faktach, nagrodzono hucznymi oklaskami. W dyskusji, stojącej na wysokim poziomie, zabrał głos pp. dr Jan Roszak, dr Paweł Ossowski, prof. Makowski, Straszewski, Gowolski, Tobolski, Jaruszewski i radca Więtek. Wszyscy mówcy byli zgodni, że jedyną organizacją niepodległościową na Pomorzu, skupiającą istotnych działaczy niepodległościowych, jest Związek Weteranów Powstań Narodowych RP, pracujący z wielkim pożytkiem bezinteresownie dla idei niepodległościowej. Uchwalono dlatego Zw. Wet. Powst. Narod. RP wszelkimi siłami popierać i jednolity, próbując się zamęt, a ogłosił z ciekawości pracy niepodległościowej w ogóle na Pomorzu nieznane, bezwzględnie wyeliminować i zwrócić władzom i społeczeństwu uwagę na ich próby rozbijackiej roboty, szkodliwej w wysokim stopniu na Pomorzu. Dalej uchwalono podjąć z dwójną pracą organizacyjną, opracowanie ścisłej historii niepodległościowej Pomorza, najszybciej współpracując z biurem historycznym przy DOK VIII, wystąpienie z wnioskiem o nowelę do ustawy z dnia 2.VII. 1937 r. i rozporządzenia wykonawczego M. S. Wojsk z dnia 22.I. 1938 r. celem objęcia wszystkich organizacji, w swoim czasie z czasów zaborczych, pracujących niepodległościowo, zwrócenie się do Kapituły Krzyża i Medalu Niepodległości w sprawie przedłużenia terminu nadawania odznaczeń niepodległościowych i nadania z okazji 20-lecia Niepodległego Państwa Polskiego dotąd z niewiadomych przyczyn pominiętych działaczy niepodległościowych — należnych im słusznie odznaczeń niepodległościowych. Zebranie powyższe było pierwsze i jedyne w Toruniu, które wykazało tak wyjątkową harmonię, — nieczym niezmacona, że należy organizatorom wyrazić pełne uznanie i wdzięczność za tak świetnie zrealizowaną inicjatywę i życzyć nadal konsekwentnego dalszego kroczenia na raz obranej drodze dla dobra ogółu.

Okrzykiem trzykrotnym na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i odśpiewaniem „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród”, solwował marszałek Odrowski piękne zebranie. Uczestnik.

## OD REDAKCJI.

P. S. w Łąkorzu. Wiadomość o Pańskim ustosunkowaniu się do narodowców otrzymałmy z poważną stroną. Dziwi nas, że wybrany głosami narodowców w ten sposób może się do SN. odnosić. Różne mało dowcipne i niepoważne Pańskie uwagi, zawarte w liście, (z błędami!) są co najmniej niepotrzebne.



# Sejm i Senat rozwiązane.

Warszawa, We wtorek, dnia 13 bm. o godz. 14-ej dyrektor biura do zadań specjalnych w prezydium rady ministrów mjr. Miecz. Lepecki doręczył p. p. marszałkom Sejmu i Senatowi zarządzenie P. Prezydenta R. P. w sprawie rozwiązania Izb ustawodawczych.

Dekret ten brzmi, jak następuje:

„Od czasu ostatnich wyborów do Izb ustawodawczych nastąpiły w życiu wewnętrznym Polski istotne przemiany. Miały miejsce nowe, a doniosłe inicjatywy w dziedzinie stojących przed społeczeństwem zadań. Wzrosło w szerokich masach narodu zrozumienie potrzeby czynniejszego współdziałania w pracy dla państwa. Uznaję tedy za wskazane odnowienie składu tych Izb, ażeby mogły one w pracy

swej dać pełniejszy wyraz nurtującym w społeczeństwie prądom.

Od nowych Izb ustawodawczych oczekiwać będą stanowiska zajęcia w sprawie ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu.

W związku z powyższym na podstawie art. 13. ust. 2. p. H. ustawy konstytucyjnej rozwiązuję Sejm i Senat z dniem dzisiejszym.

Prof. Ignacy Mościcki.

Warszawa, dnia 13 września 1938 r.

## Nowe wybory.

Wybory do nowego Sejmu odbyć się mają już w niedzielę, dnia **6 listopada br.**

Nowy parlament ma się zająć przede wszystkim zmianą ordynacji wyborczej.

## Spalił probostwo, zamordował księdza miał wysłannik jacejki komunistycznej.

Lwów. Prasa ruska podaje, iż onegdaj w nocy wybuchł na grecko-katolickiej plebanii w Chlebowie koło Grzymałowa w powiecie skaładzkim groźny pożar.

Spłonęły doszczętnie wszystkie budynki, cały tegoroczny plon i pasza. Szkoda wynosi ogółem ponad 25 tys. złotych.

Ogień podłożył miejscowy komunista Michał Czekas, syn Mikołaja.

Bezpośrednio po zbrodniczym czynie sprawca poniósł zasłużoną karę. Oto uciekając z karabinem w ręku zaplątał się w kołczasty drut, co spowodowało wystrzał z nabitego karabinu. Kula zranila śmiertelnie podpalacza, który po dwu godzinach zmarł.

Jak stwierdzono, zbrodniarz był wysłannikiem rejonowej komunistycznej jacejki i miał za zadanie podpalić probostwo i zamordować księdza, który na szczęście na krótki czas przed tym wyjechał na odpust do Tarnopola.

## Kronika kościelna. Diecezja chełmińska.

J. E. Ks. Biskup Dr Okoniewski mianował dziekanem dekanatu czerskiego ks. prob. Braskiego z Osia; administratorem tymczasowym ks. wik. Tuszyńskiego Józefa w Czersku; kapelanem ss. wincentek ks. Jakubowskiego Jana w Gdyni-Babidół; proponował na prefektów księży: Błanka Romana do gimnazjum żeńskiego w Grudziądzu, Kiedrowskiego Witolda do gimnazjum w Wąbrzeźnie, Klinczosa Alojzego do szkół powz. w Tczewie, Rackiego Alojzego do szkół zawod. w Gdyni, mgr. Sredzkiego Stanisława do szkół powz. w Grudziądzu, Turulskiego Narcyza do szkół powz. w Nowym Mieście Lubawskim; przenosił księży wikarych: Chylińskiego Henryka z Mazana do Matarni, Doeringa Aleksandra z Górzna do Łęga, Gburka Aleksandra z Gdyni-Obluże do Stępcy, Głowackiego Kazimierza z Kościerzyny do Torunia św. Jana, Hermanczyka Oskara z Stępcy do Gdyni-Obluże, Kamińskiego Konrada z Osieka do Jabłonowa, Kühna Jerzego z Grudziądza do Górzna, Łożyńskiego Bolesława z Jabłonowa do Osieka, Skowronskiego Stanisława z Komórka Wielkiego do Działdowa, Sójkowskiego Feliksa z Nieszawki do Więcborka, Szczyńskiego Stanisława z Matarni do Mazana, Warczaka Augustyna z Łęga do Mazana, Wilamowskiego Aleksandra z Działdowa do Komórka Wielkiego.

## KACIK RADIOWY

Audycja Polskiego Radia w Warszawie. Czwartek, 15 IX. 6.15 Audycja poranna. 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Montusko dzieciom — poranek dla szkół powz. 11.25 Płyty. 12.03 Audycja południowa. 15.15 Po drogach i ścieżkach Polski — pogad. dla dzieci. 15.45 Wład. gosp. 16.00 Płyty. 16.15 Audycja dla liceów: „Skąd i jak czerpiemy wiedzę o rzeczywistości społecznej?” — odczyt. 16.45 Praca kobiet w samorządzie. 17.00 Muzyka tan. 18.00 Przegł. wydawn. 18.10 Polskie pieśni. 18.30 Dobrali się w kocu maku — farsa z Katowic. 19.10 Recital wolonoczelowy Deka z Krakowa. 19.30 Pogad. aktualna. 19.40 Z życiem panowie! — koncert rozrywkowy. W przerwie „Seksja tańca” — skecz. 20.45 Dzień wiecz. 21.10 Koncert ork. Rozgl. Wileńskiej. 21.50 Wład. sport. 22.00 Polska muzyka kam. 23.00 Ostatnie wiad.

Piątek, 16 IX. 6.15 Audycja poranna. 7.15 Koncert poranny z Poznania. 1.00 Audycja dla szkół. 11.30 Płyty. 15.15 Audycja dla dzieci: Bajki. 15.30 Rozmowa z chorymi ze Lwowa. 16.00 Koncert ork. mandolinistów z Wilna. 17.00 Płyty. 18.10 Pośląg do nieba — aud. słowno-muz. 18.45 Nowości lit. 19.00 Koncert kameralny z Łodzi. 19.35 Koncert rozrywkowy z Katowic. 21.00 Audycja dla wal. 21.10 Muzyka lekka. 21.50 Wład. sport. 22.00 Koncert symf. 23.00 Ostat. wiad.

## Program Polskiego Radia S. A. Księgarnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304.3 m. 986 Kc. 16—24 Kw. Czwartek, 15 IX. 7.15 Koncert poranny z Torunia. 8.10, 11.15, 13.00, 17.15 Płyty. 8.55 Wład. z Pomorza. 11.00 Montusko dzieciom — poranek dla szkół powz. 15.30 Budujemy świątynie — pogad. 15.40 Pogad. społ. 17.00 Steryjete na czysty Nord — obrazek słuch. 17.50 Wład. sport. z Pomorza. 21.00 Pielęgnowanie zasławy — pogad. roln.

Piątek, 16 IX. 8.10, 11.30, 13.00 Płyty. 8.55 Wład. z Pomorza. 17.00 Dokąd jechać w święto? 17.05 Wiązanka melodj z płyt. 17.25 Po wywczasach — obrazek słuch. 21.00 Rozmowa z rolnikami. 22.00 Wład. sport. z Pomorza. 22.05 Rozmowa z ORP „Iskra”. 22.35 Płyty.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

dolar 5.31 78 frank francuski 4.37; frank szwajcarski 120.20 funt szterling 25.59; marka niemiecka 212.01; korona czeska 18.34; gulden gdański 100.25.

## GIEŁDA ZBOZOWA

Płacono w złotych kg za 100	
Zyto nowe	13.25—13.75
Pszenica	19.00—19.50
Jęczmień	14.50—15.00
Owies	14.00—14.75

Za redakcję odpowiedzialny: Józef Zieliński w Nowym Mieście Lub. Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszłość i składnie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.

Do akt. Nr. Km. 650/38.

## Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Działdowie, zamieszkały w Działdowie na zasadzie art. 602 KPC obwieszcza, że w dniu 19 września 1938 r. od godz. 10 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Kazimierza Dąbrowskiego, w jego lokalu w Białutach, składających się z 1 kanapy, 1 biurko, 7 stołów, 5 obrazów, 14 krzeseł, 2 foteli, 1 dywan, 1 barometra, 2 żyrandoli elektr., 4 ram z firanami, 1 wieszak, 1 bufetu, 1 kredensu, 1 leżanki, 1 obrusa, 1 wieszaka, 4 łóżek, 2 szaf do rzeczy, 3 koider, 2 poduszki, 1 materaca, 1 umywalki, 1 stolika nocnego i 1 szafy ogniotrwałej, oszacowanych na łączną sumę 884,50 zł, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Działdowo, 26 sierpnia 1938 r.

Komornik Sądu Grodzkiego  
(—) Stodolny

Numer akt: Km. 454/38. 457/38, 598/38.

## Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Mieście Lubawskim Alfons Ligmann, mający kancelarię w Nowym Mieście ul. Pod Lipami Nr. 18, na podstawie art. 602 kpc, podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 września 1938 r. o godz. 14 w Łąkorzu, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Władysława Kotłowskiego, składających się z 1 fortepianu f-my Gebr. Zimmermann, 1 maszyny do szycia marki „Excelsa” i 8 ctr. żyta wstogu, oszacowanych na łączną sumę zł 602,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 12 września 1938 r.

Komornik: Alfons Ligmann

2 N. 1/31.

## Obwieszczenie.

W sprawie upadłościowej nad majątkiem Jana Kalisza w Jamlelniku wyznacza się termin końcowy do przejęcia rachunku końcowego zarządcy masy i ewentualnego wniesienia zarzutów przeciwko wykazowi końcowemu i celem powzięcia uchwały wierzycieli co do majątku ewentualnie nie dającego się spieniężyć na

dzień: 30 września 1938 r. o godz. 10 — pokój Nr 33.

Lidzbark, dnia 6 września 1938 r.

Sąd Grodzki

**Na zasiewy**  
do zaprawy zboża  
**ZIARNIK**  
uspuln

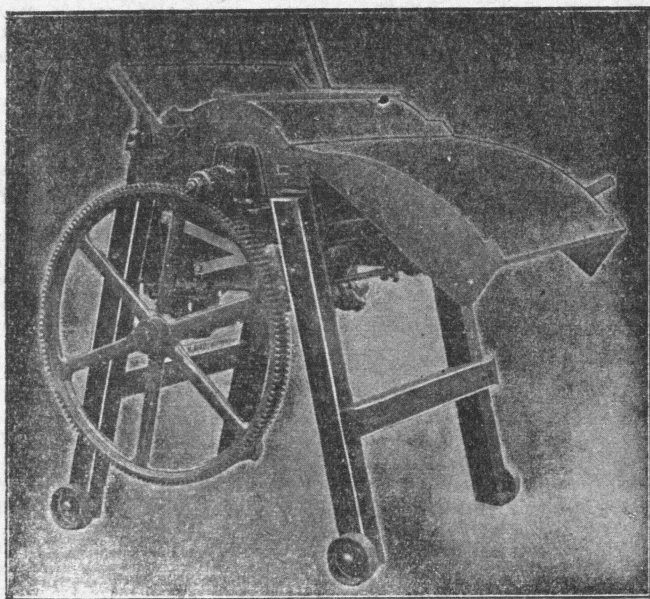
**Siarczan miedzi**  
(modry kamień)  
poleca

**Nowa Drogeria**  
właśc.  
**Wacław Truszczyński**  
LUBAWA, ul. Zamkowa 1  
Telefon 37

**Makę rybną**  
(Fleischmehl) dla tuczenia świń, bydła i drobiu  
poleca

**Stanisław Rost**  
Nowe Miasto, Rynek  
Przeplecy sposobu użycia wręcza się przy zakupie.

**Używaną**  
sypialnię i kuchnię sprzedam  
tanie  
**Franc. Patalon, Lidzbark**  
Sądowa 10



**Sprzedaż maszyn rolniczych**  
manete, sieczkarnie, młóckarnie różnego gatunku  
wialnie i rowery  
po bardzo niskich cenach poleca  
**Firma J. GARSTKA, Brodnica.**

**Prima eksportowy górnoląski węgiel**  
poleca

**Stanisław Rost**  
Nowe Miasto  
Rynek 23 tel. 36.

**Kafle**  
w najnowszych deseniach i modnych kolorach  
poleca

**Tadeusz Kozicki, Brodnica, Hallera 17.**

**Pokoje**  
z utrzymaniem lub bez tanio do wynajęcia.

Zgłoszenia: Agentura „Głosu Lidz.” Lidzbark, Ogrodowa 10.

## Ostrzeżenie.

Ostrzegam przed przechodzeniem przez moje pole, w przeciwnym razie winnych pociągnę do odpowiedzialności sądowej

Jan Wojenkowski II.  
Otręba.

**Skradziono mi**  
tabliczkę rowerową nr. A. 39165, którą unieważniał.

Janina Klonowska  
Krzemieniewo.

**Kucharka-gospodyni**  
i służąca do wszelkich prac w gospodarstwie mogą się zgłosić.

Gdzie? wskaże eksp. „Drwęcy”  
Nowe Miasto Lub.

**Służąca**  
uczciwa, z gotowaniem potrzebna od zaraz

Szczepańska, Nowe Miasto  
Tylicka 1

**Służąca**  
od zaraz potrzebna  
Smoczyńska, Nowe Miasto  
Łąkowska 10

Poszukuję od zaraz  
**praktykanta**  
gospodarczego  
Maj. Jakóbkowo  
p.Montowo, tel. Nowe Miasto 37

**Pasterz-dojarz**  
potrzebny od zaraz.  
Neumann, Złotowo

**Brykę**  
tółta, modna, radio, centryfuga, dryling, parnik, kultywator, płuzek, sanki podwójne robocze, lampę wiązającą, wóz, krowę

Leśniczówka, Łąkorz

Mało używany  
**lis czarny**  
na sprzedaż.  
Kto? wskaże eksp. „Drwęcy”  
Nowe Miasto.

Dnia 18. 9. 38 r. odbędzie się **koncert**

połączony z różnymi niespodziankami i zabawą taneczną

na sali p. Dembowskiej w Radomnie, na który jak najuprzejmiej zaprasza

**GOSPODARZ.**  
Przygrywać będzie orkiestra salonowa z Brodnicy.

W niedzielę, dnia 18-go września br. urzędują

**KSM ż. w Mroczenie**  
na sali p. Chechłowskiego

**ZABAWĘ TANECZNĄ**  
na którą Szanowne Obywatelstwo najuprzejmiej zaprasza

**Kierownictwo**  
Początek o godz. 4-tej po południu

**Drzewo**  
opałowe, gromady zdadne na płoty itp. sprzedaje

Majątek Cibórz  
p. Lidzbark

**DRUKI**

wszelkiego rodzaju  
zwyczajne do najwykwintniejszych

po cenach przystępnych wykonuje

terminowo i gustownie

**Drukarnia „Drwęcy”**  
Nowe Miasto.